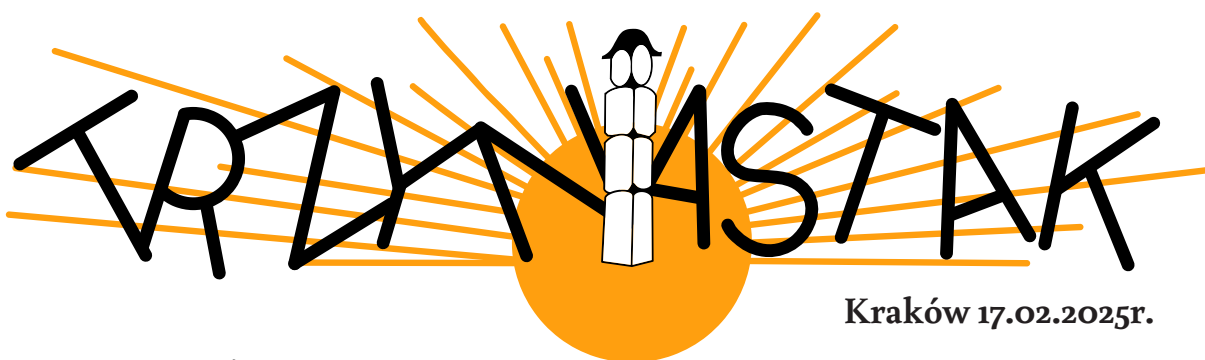




Kraków 17.02.2025r.

Wzrost
107

Trzynastaka tworzyły:

pwd. Aleksandra Bosak węd. *Jalisa* (redacja oraz oprawa graficzna), pwd. Małgorzata Dybaś węd. *Mrokota* oraz autorzy i autorki artykułów oraz ilustracji.

Za każdą pomoc i dołożenie swojej cegiełki bardzo dziękujemy!!

wydano 17.02.2025r. Kraków

Spis treści

Rozkaz rocznicowy.....2

Kalendarium.2023.-tajemnice.czasu:co.wydarzyło.się.naprawdę?.....3

Jednostki

13.KDH.Gromada.Dziewanny.....6

13.KDH..Gromada.Światowida.....7

13.KGZ.Gromada.Kraka.....8

Kadra.szczepu.....10

Rok 2024

Obóz.2024.w.zdjęciach.....12

Trzy.pióra.Trzy.próby.Trzy.podejścia.....14

Złot.z.okazji.80.rocznicy.Powstania.Warszawskiego.....16

Kalendarium.2024.-co.przyniósł.wiatr.minionych.miesięcy.....18

CTK.w.zdjęciach.....20

Gdańsk.....22

Poradnik Pionierkowy

Jak.zbudować.kurnik?.....24

Przyrzeczenia.i.mianowania.....26

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

Kraków, 17 lutego 2025

Czarna Trzynastka Krakowska

Szczep Harcerski im. Zawiszy Czarnego

RSL 1/2024/2025

“... I ubrała się garstka „Trzynastaków”, by wrócić w służbę dawnej roli. A wybrawszy sobie wodza w skład weszli V-tej drużyny. A usłyszawszy o tem wysłał Grzesiak, Stanka i rzekł mu: Idź do braci mojej i spełniaj swe posłannictwo mówiąc im „prostujcie drogi Pańskie albowiem wkrótce przyjdzie Ten, którego posłem jestem i który mocą swoją stworzył Was”

~ fragment z kroniki Czarnej Trzynastki roku 1919

Druhny, Druhowie, Instruktorzy, Zuchy!

1. MIANOWANIA I ZWOLNIENIA

- 1.1 Zwalniam z funkcji Zastępcy Komendanta pwd. Małgorzatę Dybaś węd. *Mrokotę*
- 1.2 Mianuję Zastępcą Komendanta pwd. Tymoteusza Kołacza HO *Luborada Solennego*
- 1.3 Zwalniam z funkcji Zastępcy Kwatermistrza trop. Antoninę Chwałę *Wojanę*
- 1.4 Mianuję na funkcję kierowcy HO Aleksandra Ziętkiewicza *Myślimira Oględnego*
- 1.5 Przyznaję prawo noszenia znaku Kadry Szczepu: pwd. Aleksandrze Bosak węd. *Jalisie*, HO Aleksandrowi Ziętkiewiczowi *Myślimirowi Oględnemu*

2. POCZET SZTANDAROWY

- 2.1 Powołuję Poczet Sztandarowy Czarnej Trzynastki Krakowskiej w składzie:

- pwd. Łukasz Brzeziński ćw. *Paczesław Dociekliwy* – Szef Pocztu
- ćw. Igor Zapał *Lestko*- Chorąży
- ćw. Wojciech Palczewski *Wissegerd*

3. JEDNOSTKI

- 3.1 Informuję, że w skład Czarnej Trzynastki Krakowskiej wchodzi następujące jednostki:

- 13 Krakowska Drużyna Harcerek *Gromada Dziewanny* – drużynowa pwd. Anna Bosak węd. *Jaropelka*
- 13 Krakowska Drużyna Harcerzy *Gromada Światowida* – drużynowy ćw. Adrian Pacocha *Barwin*
- 13 Krakowska Gromada Zuchowa *Gromada Kraka* – drużynowy pwd. Tymoteusz Kołacz HO *Luborad Solenny*

4. CZARNY ZASTĘP

- 4.1 Podaję do wiadomości, że miano gra o miano **Czarnego Zastępu** odbędzie się dnia 22.02.2025 roku.

CZUWAJ!

Komendant

Czarnej Trzynastki Krakowskiej

phm. Jakub Palczewski HR

Wojan Żarliwy

Kalendarium 2023

Tajemnice czasu: co wydarzyło się naprawdę?

07.04.2023

Uczestnictwo Trzynastaków w drodze krzyżowej ulicami miasta organizowanej przez parafię Św. Floriana w Krakowie

19.05.2023

Gra zz-tów Czarnej Trzynastki Krakowskiej w trakcie trwania nocy muzeów

9-11.06.2023

Biwak 13 KDH "Gromady Dziewanny" w dolinie Będkowskiej

10.06.2023

pwd. Małgorzata Dybaś węd. Mrokota przekazuje funkcję drużynowej 13 KDH Gromady Dziewanny pwd. Aleksandrze Bosak węd. Jalisie

12.06.2023

Komendant Czarnej Trzynastki Krakowskiej zamyka pozytywnie próbę na kolejny stopień instruktorski (Czarna Trzynastka zyskuje nowego podharcmistra!)

12.06.2023

Czarna Trzynastka Krakowska zyskuje nowego przewodnika! Do grona instruktorów dołącza pwd. Tymoteusz Kołacz HO Luborad Solenny

24.06-04.07.2023

13pKGZ Gromada Kraka bierze udział w kolonii zuchowej organizowanej przez Okręg Staropolski w Jaszczurowej

2.07-29.07.2023

Czarna Trzynastka rozbija swój obóz wraz z szczepem Żurawie oraz 12 Lubelską Drużyną Harcerzy "Bractwo" im. braci herbu Sulima nad jeziorem Głębokim nieopodal wsi Gałęzów. Komendantem obozu jest phm. Jakub Palczewski HR Wojan Żarliwy. Kwatermistrzynią obozu jest szczepowa szczepu Żurawie phm. Małgorzata Maryniak HR.

Początek września

Zaciągi drużyn oraz zbiórki pozaciągowe. W tym roku udało się zorganizować drużynom zaciągi w 3 szkołach: SP nr 68 w Krakowie, SP nr 7 w Krakowie oraz w SP im. Świętej Rodziny z Nazaretu

kalendarium 2023

10.09.2023

Gromada Dziewanny oraz Gromada Światowida uczestniczy w Dożynkach Parafii pw. Św. Marii Magdaleny w Witkowicach w trakcie których pomagają przy organizacji wydarzenia

1.10.2023

Czarna Trzynastka Krakowska zyskuje nową przewodniczkę! Choć komisja instruktorska zamknęła Oli stopień jeszcze przed obozem, to właśnie wtedy drużynowa 13 KDH Gromady Dziewanny pwd. Aleksandra Bosak węd. *Jalisa* została oficjalnie mianowana przewodniczką!

21.10.2023

Mamy nową gromadę! Rozkazem specjalnym L.2/2023/2024 zostaje powołana 13 KGZ "Gromada Kraka". Na funkcję drużynowego zostaje powołany pwd. Tymoteusz Kołacz HO Luborad Solenny!

1.11.2023

Akcja znicz. W tym roku udało się rozstawić dwa stoiska przy Cmentarzu Rakowickim.

11.11.2023

Obchody święta niepodległości wraz z grą szczepu w centrum Krakowa

15.11.2023

Integracja kadry szczepu. Wspólne planowanie zimowiska oraz wyjście na bilard

11.12.2023

Trzynastackie mikołajki. Kadra szczepu wspólnie ubiera choinkę oraz wymienia się własnoręcznie zrobionymi prezentami w harcówce przy SP nr 7 w Krakowie.

24.12.2023

Pasterka Czarnych Wilków na Woli Justowskiej

10-17.02.2024

Zimowisko Czarnej Trzynastki Krakowskiej w Skomielnej Czarnej. Komendantem zimowiska jest phm. Jakub Palczewski HR Wojan Żarliwy. Natomiast kwatermistrzynią jest pwd. Małgorzata Dybaś węd. Mrokota. Na zimowisku obecne są wszystkie jednostki Czarnej Trzynastki Krakowskiej.

Jednostki

13 KDH Gromada Dziewanny

drużynowa pwd. Anna Bosak węd. *Jaropełka*



Ten rok harcerski jest dla nas rokiem pełnym zmian. 6 października 2024 roku miało miejsce przekazanie naszej drużyny z rąk Aleksandry Bosak na ręce młodszej siostry - Anny Bosak. Oprócz tego, do grona kadry dołączyła nowa przyboczna - Natalia Frankiewicz - a w szeregi zastępowych wstąpiła Jagna, Magda, Klara i Wiktoria. Każda z nas dostała w tym roku nową funkcję - także Wiktoria Koziara, która już drugi rok kontynuuje swoją rolę przybocznej w naszej drużynie a jednocześnie rozpoczęła swoją przygodę z zuchami. W skład naszej drużyny wchodzi teraz 25 energicznych harcererek, w tym 4 zastępy - Orawianki, Ślężanki, Pomorzanki i Goplanki.

Te wszystkie zmiany wprowadziły powiew świeżości do naszej drużyny i jeszcze bardziej zwiększyły nasze chęci do działania i rozwijania się. Już w październiku wybrałyśmy się na biwak drużyny do Policht, podczas którego wytrwale przeszłyśmy 8 km do naszej bazy, a tam zrobiłyśmy m.in. cynamonki na ognisku.

Tegoroczne zimowisko odbyło się w Pisarzowej, która okazała się być pięknym miejscem. Stawiłyśmy się na miejscu 18-osobowym składem, pełne pozytywnego nastawienia. Podczas tego tygodnia miałyśmy okazję rozwijać swoje artystyczne pasje - zajmowałyśmy się szyciem i haftowaniem, próbowałyśmy swoich sił w pracy z gliną, a także uczyłyśmy się tańca z druhem Bożywojem. A w związku z tym, że pogoda nam dopisywała, to nie obyło się bez bitew na śnieżki, a nawet wyjścia zz-tami na wschód słońca. Choć po powrocie do domu każda z nas była zmęczona, wspomnienia z tego wyjazdu na długo pozostaną w naszych sercach.

13 KDH Gromada Światowida

drużynowy ćw. Adrian Pacocha *Barwin*



Przez ostatni rok dużo się zmieniło w naszej drużynie. Na początku czerwca odbyło się przekazanie funkcji drużynowego, którą przejął phm. Krzysztof Olaszowski HR. Dzięki jego pomocy mogliśmy zaplanować i przeprowadzić naprawdę dobry obóz. Naszej kadrze udało się po raz pierwszy zbudować kurnik, a zastęp Opolan również wykazał się swoim poziomem pionierki, budując innowacyjną, składaną prycz.

Podczas obozu odbyło się wiele ciekawych gier i harców, a wędrówki miały formę jednodniowego spływu kajakowego. Pod koniec naszego wyjazdu drużyna została przekazana ćw. Adrianowi Pacosze Barwinowi.

We wrześniu przeprowadziliśmy zaciąg w trzech szkołach, który zaowocował nowymi druhami w zastępach Opolan i Mazowszan. Pierwszą akcją drużyny w tym roku harcerskim była służba podczas dożynek w parafii NMP w Witkowicach. Byliśmy odpowiedzialni za zorganizowanie gry dla rodzin oraz rozpalenie ogniska. W pierwszym tygodniu października pojechaliśmy na pierwszy

biwak od trzech lat. Podczas biwaku braлиśmy udział w harcach drużyn polowych, w których zdobyliśmy trzecie miejsce. Na tym samym wyjeździe odbyło się przekazanie szóstki trzeciej gwiazdki z Gromady Kraka do naszej drużyny, co zaowocowało powstaniem trzeciego działającego zastępu – zastępu Pomorzan. Uroczystość 11 listopada również zapadła nam w pamięć, ponieważ wraz z naszym hufcem Kraków Wawel zajęliśmy pierwsze miejsce w grze chorągwi. W grudniu zbiórka drużyny poświęcona była pierwszej pomocy i zakończyła się wielką bitwą na własnoręcznie zbudowane miecze. Półroczce zakończyliśmy wyjazdem na zimowisko, na które pojechało aż 17 osób, co było dla nas wysoką frekwencją. Podczas całego roku Zastęp Zastępowych również prowadził aktywną działalność i zorganizował takie akcje jak: wycieczka rowerowa do Niepołomic, służba w Banku Żywności, gry planszowe z ZZ Gwiazdy Polarnej oraz strzelanka ASG.

13 KGZ Gromada Kraka

wódz zuchów pwd.Tymoteusz Kołacz HO *Luborad Solenny*

Rodem Smoka

13 Krakowska Gromada Zuchów „Gromada Kraka” – działająca już od półtora roku jako samodzielna jednostka związkowa, wcześniej tylko jako smocza szóstka. Swoje początki wywodzi od legendy o powstaniu Krakowa, wtedy Grodu Kraka (tj. „Legenda o Królu Kraku i Smoku Wawelskim”). Przewodził jej Król Krak, który porozumiewał się z nami za pomocą Księgi Legend, w której znajdowały się jego rozkazy. W erze SMOKa wawelskiego i sabotażysty jego SMOG-a w okresie grzewczym, niełatwo było sprostać krakowskim wyzwaniom. Ostatecznie musieliśmy pożegnać te dwie postacie, zarówno tą dobrą, jak i tą antagonistyczną – SMOK został zgładzony na naszych oczach na Wzgórzu Wawelskim w wyniku wcześniejszej nagonki na niego samego. Natomiast SMOG został przez nas powstrzymany w trakcie ostatecznej walki z Czerwoną Śmiercią (w której ciało wszedł) z Wysypy Berk na zimowisku.

Rozpoczynając przygodę od zimowej misji z Czkawką i jego tresowanymi smokami (!), córka Króla Kraka – Królowa Wanda, która przejęła po nim tron, przeniosła nas w świat innych (pobocznych)krakowskichlegend. W jednej z nich nawet zniknęła ze stopki z rozkazu, gdyż pojawił się niemiecki Książę Rydygier, którego Królowa Wanda nie chciała, więc musieliśmy złe działanie legendy odwrócić, jak przy każdej z nich () - np. przy innej okazji musieliśmy odrysowywać monety spod kartek, które następnie pocieraliśmy magicznymi kamieniami, aby odwrócić zły czar rzucony

na centusiów. Innym razem musieliśmy zdjąć naszemu przybocznemu czarny but taneczny, bo nie mógł przestać tańczyć, a dopiero później się okazało, że równocześnie pewna zakurzona złota ciżemka zniknęła zza Ołtarza Mariackiego Wita Stwosza w trakcie remontu – dziwne zjawisko... Jeszcze inny raz musieliśmy namalować flagi z okazji Narodowego Święta Niepodległości i znaleźć punkt w szkole, z którego będą widoczne obydwie wieże mariackie, gdyż doszły nas słuchy, że są one nierówne, przez co projektantowi jednej z nich może coś zagrażać.

Tak o to z Królową Wandą dotrwaliliśmy do długo wyczekiwanego wakacji, na które Królowa Wanda wysłała nas do Chin, abyśmy szkoli się na Smoczach Wojowników Kung Fu. Niestety po przygodach z Kung Fu Pandą Królowa Wanda nie mogła z nam zostać na długo... Pewnego dnia nie zastaliśmy od niej listu z rozkazem w Księdze Legend. Co się stało? To była nasza zagadka od pierwszych zbiórek tego roku zuchowego. A zajmowaliśmy się nią przez cały cykl zbiórek pierwszego miesiąca, czyli prawie dwa miesiące! A mieliśmy tylko jedną wskazówkę, no może dwie. Dostawaliśmy dwie litery co każdą zbiórkę i podpis pod listem w Księdze Legend: – „Tajemniczy Gość” –, który sprawdzał kondycję metodyczną naszej gromady, aby dowiedzieć się czy jesteśmy godni na spotkanie z nim.



Udało się, dostąpiliśmy tego zaszczytu i w dniu 11 listopada 2024 roku -po rozszyfrowaniu wiadomości z zebranych liter- udaliśmy się na rzekome miejsce spoczynku Króla Kraka – Kopiec Kraka, a przynajmniej tak nam powiedział on sam, czyli Wincenty Kadłubek, który krył się za tym podpisem: – „Tajemniczy Gość” –. Przedstawił się wówczas jako prawdziwy autor naszych legend, a nazywamy go „Master of Legends”. Teraz wędrujemy po różnych historiach, nie tylko z tych krakowskich legend, a ostatnia z nich przeniosła nas do Paryża do świata Miraculum Biedronki i Czarnego Kota, w którym znajdowaliśmy się na minionym zimowisku. Okazało się, że nasze smocze moce są jedynie ziarenkiem piasku wśród innych mocy pochodzących od innych stworzeń (kwami ze szkatuły Miraculum).

Co następne? Co będzie dalej? Tego nie wie nikt, ale można wszystkiego się spodziewać po wielości anomalii, historii alternatywnych i zaburzonej chronologii oraz świadomości o tym, czas nie jest liniową ścieżką, tylko spektrum różnych wydarzeń. Wiemy tylko tyle, że inni polscy kronikarze, tacy jak Jan Długosz czy Gall Anonim mogą mieć jeszcze coś do powiedzenia.

Kadra szczepu

Komendant szczepu

phm. Jakub Palczewski HR *Wojan Żarliwy*

Zastępca komendanta szczepu

pwd. Tymoteusz Kołacz HO *Luborad Solenny*

Kwatermistrz

pwd. Łukasz Brzeziński ćw. *Paczesław Dociekliwy*

Członkini kadry szczepu

pwd. Małgorzata Dybaś wędr. *Mrokota*

Członkini kadry szczepu

pwd. Aleksandra Bosak wędr. *Jalisa*

Członek kadry szczepu

Aleksander Ziętkiewicz HO *Myślimir Oględny*

Drużynowa 13 KDH Gromada Dziewanny

pwd. Anna Bosak wędr. Jaropełka

Drużynowy 13 KDH Gromada Światowida

ćw. Adrian Pacocha Barwin

Drużynowy 13 KGZ Gromada Kraka

pwd. Tymoteusz Kołacz HO *Luborad Solenny*

Rok 2024

Obóz w zdjęciach

Obóz Czarnej Trzynastki Krakowskiej wraz ze
Szczepem Żurawie, 19 KDL, oraz 11 PgDH Gwiazda
Polarna



Dziewanna



*My tu w przere powrocin
nie za rok no to za dwa*

Światowid



Leżono Wąkło 2024



Trzy pióra. Trzy próby. Trzy podejścia.

-Jaropełka

W moim przypadku sprawność trzech piór pojawiła się na moim prawym ramieniu dopiero po trzech latach od-
kąd pierwszy raz dostałam możliwość jej realizowania. Nie będę kłamać, z początku nie byłam przekonana do tej sprawności, a wręcz uważałam ją chwila-
mi za bezsensowną. Bo po co mam przez cały dzień milczeć, potem nic nie jeść, a na koniec iść sama do ciemnego lasu? Co mi to da? Oprócz tego się bałam. Nie tylko wtedy gdy miałam 16 lat, ale również rok i dwa lata później. Trzecia próba zawsze wywoływała u mnie pewien niepokój. Za pierwszym razem do realizacji sprawności w ogóle nie podeszłam, za drugim omal się nie wycofałam przed ostatnią próbą, a za trzecim... cóż za trzecim wiemy jak było, skoro piszę ten artykuł.

Tym razem byłam zdeterminowana by zamknąć próbę. Czułam się pewniej, jako że wiedziałam co mnie czeka, i wierzyłam że tym razem w końcu mi się uda. Nie można ukryć, że czułam też lekką presję, jako że była to moja ostatnia szansa. Gdy nadszedł pierwszy dzień, próba milczenia, pierwsze problemy zaczęły się pojawiać już z samego rana. Praca z drużyną z dwoma milczącymi przybocznymi nie jest łatwa, co z pewnością może potwierdzić nasza (wtedy) drużynowa. W wielu momentach czułam się sfrustrowana gdy próbowałam przekazać coś innym, lecz nie byłam rozumiana. To zmusiło mnie do spojrzenia na sprawy z zewnątrz, bez zbytecznego angażowania się w nie. Musiałam oddać kontrolę innym i pozwolić by to oni wykonali rzeczy po swojemu, a ja często mogłam tylko patrzeć. Nauczyło mnie to nie tylko niesamowitej cierpliwości względem siebie

i innych, ale również pokory. W miarę gdy dzień mijał, z piątki osób wykonujących sprawność, zostałam sama. Nie cieszyłam się tym, tylko czułam niepokój, jako że uważałam że straciłam moje największe wsparcie na te trzy dni. Drugi dzień, próba głodu, przyniósł mi najwięcej trudności. Był to dzień pełen wyjątkowo dobrego jedzenia, co na pewno nie pomagało, lecz nie było dla mnie głównym problemem. Wtedy zaczęły pojawiać się u mnie wątpliwości. W tym miejscu mogę tylko jeszcze raz powiedzieć jak wdzięczna jestem czwórce przybocznych z którymi podjęłam się tej próby dzień wcześniej i ogromnemu wsparciu z ich strony. Jeśli miałabym powiedzieć co nauczył mnie ten dzień, to powiedziałabym że wytrwałości i nie poddawania się w dążeniu do obranych przez siebie celów. Ale może to co ważniejsze, nauczył mnie jak ważni są ludzie których ma się wokół siebie.

W końcu nadszedł trzeci dzień - próba lasu. Gdy przekroczyłam linię drzew, poczułam lekki stres. Wchodziłam sama w zupełną nieznana, mój wzrok nie przyzwyczał się jeszcze do ciemności, więc widziałam co najwyżej zarysy najbliższych drzew. Szłam na oślep aż nie stwierdziłam, że znajduję się wystarczająco daleko od obozu. Mogę śmiało powiedzieć, że nie była to najlepsza noc w moim życiu - temperatura była wyjątkowo niska, przez co nieustannie się budziłam, a szeleszczenie w krzakach nie pomagało w ponownym zaśnięciu. Za to dzień który nadszedł po niej był zdecydowanie jednym z lepszych. Jeśli miałabym przywołać najpiękniejsze wspomnienie z obozu, byłby to właśnie wschód słońca nad jeziorem tego dnia. Byłam sama

Trzy pióra. Trzy próby. Trzy podejścia.



i panowała tam niesamowita cisza nie zakłócana przez nikogo, co nie zdarza się często na obozie. W miarę jak godziny mijały, las zaczął budzić się do życia – z obozu zaczęły dochodzić do mnie piosenki i nawoływania, a po drogach nieustannie przejeżdżali grzybiarze, borówkarze i nie tylko. Mimo to ja ciągle byłam sama. Jedyłą rzeczą, która mi doskwierała tego dnia była nuda – przyzwyczajona do obozowej rutyny nie wiedziałam co ze sobą zrobić. Ale właśnie dzięki temu w końcu znalazłam czas by pobyć sama ze sobą, przemyśleć rzeczy, które odkładałam na tył głowy i tak naprawdę zobaczyć jak piękny jest las w którym żyję już od dwóch tygodni. W końcu nadeszła godzina końca próby. Zaskoczyło mnie to ile osób czekało na mój powrót – na jadalni zastałam zz-ty z całego obozu, a do tego najładniejsze pankejki jakie widziałam, zrobione przez naszą kucharę.

Gdy piszę ten artykuł, siedzę w pokoju i patrzę na wiszące na ścianie dwa talarki – jeden tylko z imieniem słowiańskim, a drugi z trzema piórami. Z obu jestem niesamowicie dumna. Obie próby których się podjęłam były dla mnie

niesamowitymi przeżyciami, z których wiele wyniosłam. Teraz śmiało mogę powiedzieć, że sprawność trzech piór wcale nie jest bezsensowna. Nie chodzi w niej o sam fakt tego, że nie mówisz albo nie jesz, ale o to czego cię uczą te doświadczenia – bo to właśnie to zostaje z tobą na zawsze.

Złot z okazji 80 rocznicy Powstania Warszawskiego

Dzień 1 (30.07)

Dotarliśmy do naszej bazy około godziny 4, lecz pomimo zmęczenia i braku snu postanowiłyśmy wziąć udział w spotkaniu z Prezydentem RP oraz Prezydentem Warszawy. Spotkanie odbyło się przy Muzeum Powstania Warszawskiego. Po uroczystości odbyła się gra terenowa po całej Warszawie. Patrole były połączone w rodziny tak aby odwzorować działanie powstańców. Nasze ulubione punkty to m.in. gipsowanie ręki w celu ukrycia wiadomości i teatrzyk powstańczy. Niestety nie udało nam się wygrać ale i tak miałyśmy super zabawę. Dzień zakończyliśmy ogniskiem z całym zlotem.

Damroka

Dzień 2 (31.07)

Drugi dzień zlotu rozpoczęłyśmy od zwiedzenia Łazienek Królewskich. Następnym punktem dnia była defilada, którą przeszliśmy równym krokiem do rytmu wybijanego przez Słowicze bębny. Marsz zaczął się w ogrodzie saskim, skąd udaliśmy się na starówkę. O 20 rozpoczęła się "nocna zmiana miasta" czyli gra miejska podczas której dekorowaliśmy pomniki wojenne i rozwieszaliśmy plakaty. Oprócz tego miałyśmy możliwość stworzyć flagę polski z kotwiczką, która powstała z odbitych rąk harcerzek i harcerzy z całej polski.

Mileja

Dzień 3 (1.08)

W końcu nadszedł 1 sierpnia, czyli dzień, w którym 80 lat temu wybuchło Powstanie Warszawskie. Głównym punktem tego dnia była Akcja „Wolność Łączy”, która miała miejsce w godzinie „W”. Jednak zanim nadeszła ta godzina, rozdawałyśmy przypinki Polski Walczącej mijającym nas przechodniom, a równo o godzinie 17 całe miasto stanęło - auta się zatrzymały, ludzie wyszli na place i ulice, w powietrze wystrzeliły petardy, a nas otoczył dym i fala biało-czerwonych flag. Chociaż trwało to tylko kilka minut, całe wydarzenie zostało z nami jeszcze na długo. Finał akcji odbył się pod Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie ze wszystkimi harcerzami i harcerkami ze zlotu.

Jaropełka

Zlot z okazji 80 rocznicy Powstania Warszawskiego



Dzień 4 (2.08)

Ostatni dzień zlotu rozpoczęliśmy sprzątaniem bazy i dopakowywaniem ostatnich rzeczy. Po paru godzinach wszyscy opuściliśmy bazę i udaliśmy się do Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie odbył się apel kończący zlot, podczas którego udział brało ponad 2 i pół tysiąca harcerzy i skautów z całej Polski. Po apelu wspólnie wykonaliśmy zdjęcie z wszystkimi uczestnikami zlotu. Następnie patrolem poszliśmy do parku, gdzie zjadłyśmy zakupione tiramisu i udałyśmy się na peron. Po paru godzinach jazdy pociągiem, po prawie miesiącu nieobecności, wróciliśmy do Krakowa.

Dalisza



Kalendarium 2024

29.04.2024

Uczestnictwo Trzynastaków w drodze krzyżowej ulicami miasta organizowanej przez parafię Św. Floriana w Krakowie

17.05.2024

Udział zz-tów Czarnej Trzynastki Krakowskiej w małopolskiej nocy muzeów.

7-9.06.2024

Samodzielny biwak 13 KDH Gromady Dziewanny w chatce pod Potrójną.

08.06.2024

Czarna Trzynastka ma nowego harcmistrza! Tego dnia phm. Paweł Panasiuk Namysław z wynikiem pozytywnym zamknął próbę na stopień harcmistrza!

16.06.2024

Po 2,5 roku pełnienia funkcji drużynowego przez Aleksandra Ziętkiewicza, 13 KDH Gromada Światowida ma nowego drużynowego! Drużynowym 13 KDH Gromada Światowida zostaje phm. Krzysztof Olszowski.

5-30.07.2024

Czarna Trzynastka rozbija swój obóz tym razem wraz z 19 KDL oraz 11 PgDH "Gwiazda Polarna" nad jeziorem Nakło nieopodal Kępic. Komendantem obozu jest phm. Jakub Palczewski Wojan Żarliwy. Kwatermistrzynią obozu jest pwd. Małgorzata Dybaś Mrokota.

29.07.2024

Sznur drużynowego 13 KDH Gromady Światowida wędruje dalej! Tym razem trafia w ręce Adriana Pacochy Barwina!

3-13.08.2024

13 KGZ Gromada Kraka bierze udział w kolonii zuchowej organizowanej przez Szczep Dąbie w Wiśniowej.

Pierwsza połowa września

Zaciągi drużyn oraz zbiórki pozaciągowe. W tym roku udało się zorganizować drużynom zaciągi w 3 szkołach: SP nr 68 w Krakowie, SP nr 7 w Krakowie oraz w SP im. Świętej Rodziny z Nazaretu

08.09.2024

Gromada Dziewanny oraz Gromada Światowida uczestniczy po raz kolejny w Dożynkach parafialnych przy parafii pw. Św. Marii Magdaleny w Witkowicach, w trakcie których pomagają przy organizacji wydarzenia.

20-22.09.2024

Wyjazd zz-tów do Gdańska. Odwiedzenie grobu Grzesiaka oraz wspólne zwiedzanie Gdańska i Gdyni na rowerach.

06.10.2024

Czarna Trzynastka Krakowska zyskuje nową przewodniczkę! Do grona instruktorów naszego szczepu dołącza drużynowa 13 KDH Gromady Dziewanny pwd. Anna Bosak Jaropełka!

06.10.2024

pwd. Aleksandra Bosak Jalisa przekazuje funkcję drużynowej 13 KDH Gromady Dziewanny pwd. Annie Bosak Jaropełce!

10.10.2024

Wybory Komendanta Czarnej Trzynastki Krakowskiej - phm. Jakub Palczewski Wojan Żarliwy zostaje po raz drugi wybrany Komendantem Czarnej Trzynastki Krakowskiej!

11-13.10.2024

Samodzielny biwak 13 KDH Gromady Światowida w Rabce-Zdrój.

18-20.10.2024

Samodzielny biwak 13 KDH Gromady Dziewanny w Polichtach.

1-2.11.2024

Akcja znicz i akcja chorągiewka. W tym roku udało się rozstawić dwa stoiska przy Cmentarzu Rakowickim.

06.12.2024

Trzynastackie mikołajki. Kadra szczepu drugi rok z rzędu ubiera choinkę w harcówce w SP nr 7 w Krakowie, a także w gronie kadr drużyn wymienia się własnoręcznymi zrobionymi prezentami.

19.12.2024

Wigilia szczepu w salce u Karmelitów.

24.12.2024

Pasterka Czarnych Wilków na Woli Justowskiej.

18-25.01.2025

Zimowisko Czarnej Trzynastki Krakowskiej i szczepu Kognia w Pisarzowej. Komendantem zimowiska jest phm. Jakub Palczewski HR Wojan Żarliwy. Natomiast kwatermistrzem jest hm. Michał Brzowski HR. Na zimowisku obecne są wszystkie jednostki Czarnej Trzynastki Krakowskiej.

CTK w zdjęciach

czyli co się działo w kadrze szczepu i drużynach



służba na Drodze Krzyżowej po ulicach Krakowa



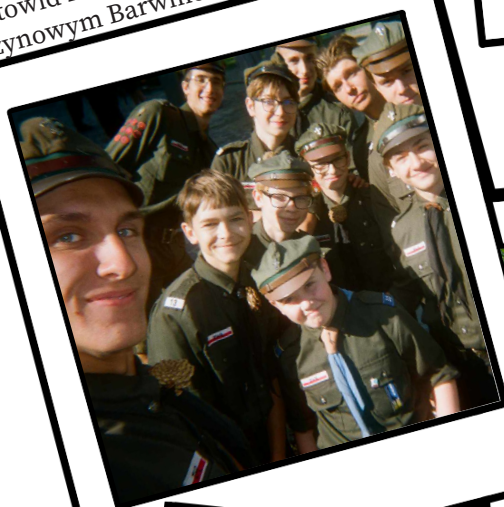
msza kończąca rok harcerski 2023/24



noc muzeów zztów szczepu



Światowida przejmującą dh. Miłogost



Światowid z nowym drużynowym Barwinem



wyjazd do Gdańska zztów



pomoc przy Dożynkach w Witkowicach



akcja znicz



jubileuszowa gala
35-lecia ZHR



mianowania instruktorskie
Jaropełki



przekazanie Dziewanny z rąk
Jalisy na Jaropełki



wigilia szczepu w salce
u Karmelitów

Gdańsk

-Wichna

Wyjazdy nad morze każdemu kojarzą się z czymś innym. Jednym z rodzinnymi wakacjami, drugim z jedzeniem gofrów na plaży. Jednak mi Trójmiasto już zawsze będzie się wiązać z corocznymi wyjazdami ZZ-tów szczepu do Gdańska. Gdańsk to nie tylko piękne turystyczne miasto z wieloma zabytkami lecz również miejsce, w którym pochowany jest człowiek, bez którego nasz szczep by nie istniał. Tak, mowa tu o słynnym Józefie Andrzejku Grzesiaku "Czarnym". Naszym celem nie było tylko miłe spędzenie czasu nadal żyjąc wakacjami, lecz również upamiętnienie naszego założyciela.

W podróż do Gdańska wybraliśmy się 20 września i pojechaliśmy pociągiem. Oczywiście nie obyło się bez drobnych opóźnień, jednak na szczęście pociąg to nadrobił. Po spokojnej podróży dotarliśmy na nasze miejsce noclegowe o już późnych godzinach wieczornych. Naszym miejscem zakwaterowania był dom babci druha Luborada, która użyczyła nam swojej gościnności. Od razu po dotarciu położyliśmy się spać, by nabrać sił na jutrzejszą przygodę. Od razu po śniadaniu, udaliśmy się do najbliższej stacji rowerowej, by wypożyczyć rowery na naszą podróż. Nie były one jednak wystarczająco naładowane, żeby przebyć 26 km trasę, lecz to nas nie zniechęciło. Użyłam słowa "naładowane" nieprzypadkowo, gdyż jechaliśmy rowerami elektrycznymi. Jechaliśmy drogą rowerową R-10, dzięki której jechaliśmy blisko wybrzeża, czasami zahaczając o promenadę. Przebyta przez nas droga była dla wielu z nas męcząca, lecz na pewno każdy nas poczuł satysfakcję, gdy dotarł do celu. Gdy już przybyliśmy na Srebrzysko, gdzie pochowany jest założyciel naszego szczepu, oddaliśmy mu cześć śpiewając hymn

Czarnej Trzynastki Krakowskiej oraz zapalając znicz. Józef Grzesiak zmarł 18 września 1975 roku, więc była to już 49 rocznica jego śmierci. Po obchodach udaliśmy się już nie rowerami do centrum Gdańska, by zjeść obiad, w tym wypadku pizze. Po odpoczynku i nabraniu sił, ruszyliśmy do pociągu, którym pojechaliśmy do Gdyni. Tam, przeszliśmy się plażą, oglądając widoki i uroki polskiego morza. Przy okazji zobaczyliśmy też klif Orłowski. Wieczorem, udaliśmy się do klubu bilardowego, by wspólnie zagrać w tę oto grę. Nie był to byle jaki klub lecz miejsce o nazwie "Trzynastka". Po miłym spędzonym czasie, pełnym rozmów i zaciętych pojedynków, wróciliśmy do naszego lokum, by zaznać odpoczynku po tym ciężkim lecz udanym dniu. Kolejny dzień był przeznaczony głównie na nasz wyjazd. Po śniadaniu spakowaliśmy się i od razu wyruszyliśmy w drogę na dworzec. Bezpiecznie wróciliśmy do domów po tej niezwykle harcerskiej przygodzie, która zostanie w naszej pamięci na lata.



Poradnik pionierkowy

Jak zbudować kurnik?

poradnik konstrukcyjny kadry Gromady Światowida

Podczas kwaterki nasza kadra zastanawiała się, co ciekawego można zbudować w komendzie. Podwieszane prycze, które wykonywaliśmy już od dłuższego czasu, regularnie zdobywały nagrody innowacji w pionierskich konkursach, ale nie stanowiły już dla nas wyzwania. Postanowiliśmy więc spróbować czegoś nowego – zbudować kurnik.

Na początku towarzyszyła nam ekscytacja, ponieważ nigdy wcześniej nie konstruowaliśmy takiej pionierki. Po porady zwróciliśmy się do Piotrka Mroza, naszego kierowcy, który miał duże doświadczenie w budowie kurników w Wichrach. Współpracował również przy budowie kurnika z naszym druhem komendantem obozu Kubą, któremu niestety zabrakło drewna i musiał rozmontować szkielet swojego kurnika.

Jak zabrać się do takiej konstrukcji? Czy budowa kurnika jest prosta, czy wymaga doświadczenia pionierskiego? Odpowiedzi na te pytania znajdziecie w naszym poradniku: „Jak zbudować swój pierwszy kurnik?”

Krok 1: Planowanie i przygotowanie terenu

Precyzja i gotowy plan to klucz do sukcesu. Na początek warto znać wymiary namiotu, czyli 4×5 metrów. Obszar budowy należy wyznaczyć na ziemi – najlepiej użyć do tego śledzi i sznurka. Wbijamy śledzie w rogi i przeciągamy sznurek, aby upewnić się, że wszystko jest równe.

Następnie zaznaczamy od 6 do 9 punktów – w rogach, w miejscach masztów oraz w połowie długości namiotu (dla dodatkowego wzmocnienia konstrukcji). W tych miejscach świdrujemy otwory o głębokości około 80 cm. Głębsze otwory nie zwiększają znacząco stabilności,

natomiast płytsze mogą sprawić, że konstrukcja będzie się chwiać.

Krok 2: Budowa szkieletu

Teraz pora na drewno. Zaczynamy od wykonania trzech bramek – każda składa się z dwóch pionowych żerdzi i dwóch poprzecznych łączących je: jednej u góry i jednej w połowie wysokości (będzie na nich oparte piętro).

Dla dodatkowego wzmocnienia można w środku długości każdej bramki dodać pionową żerdź.

Wymiary bramek:

1. Dwie mniejsze bramki (na linii burt):
 - Wysokość parteru: 2 m
 - Wysokość górnej części: 1,3 m
(tak, aby burta namiotu delikatnie nachodziła na dolną część)
 - Część w ziemi: 80 cm
 - Łączna wysokość: 4,1 m

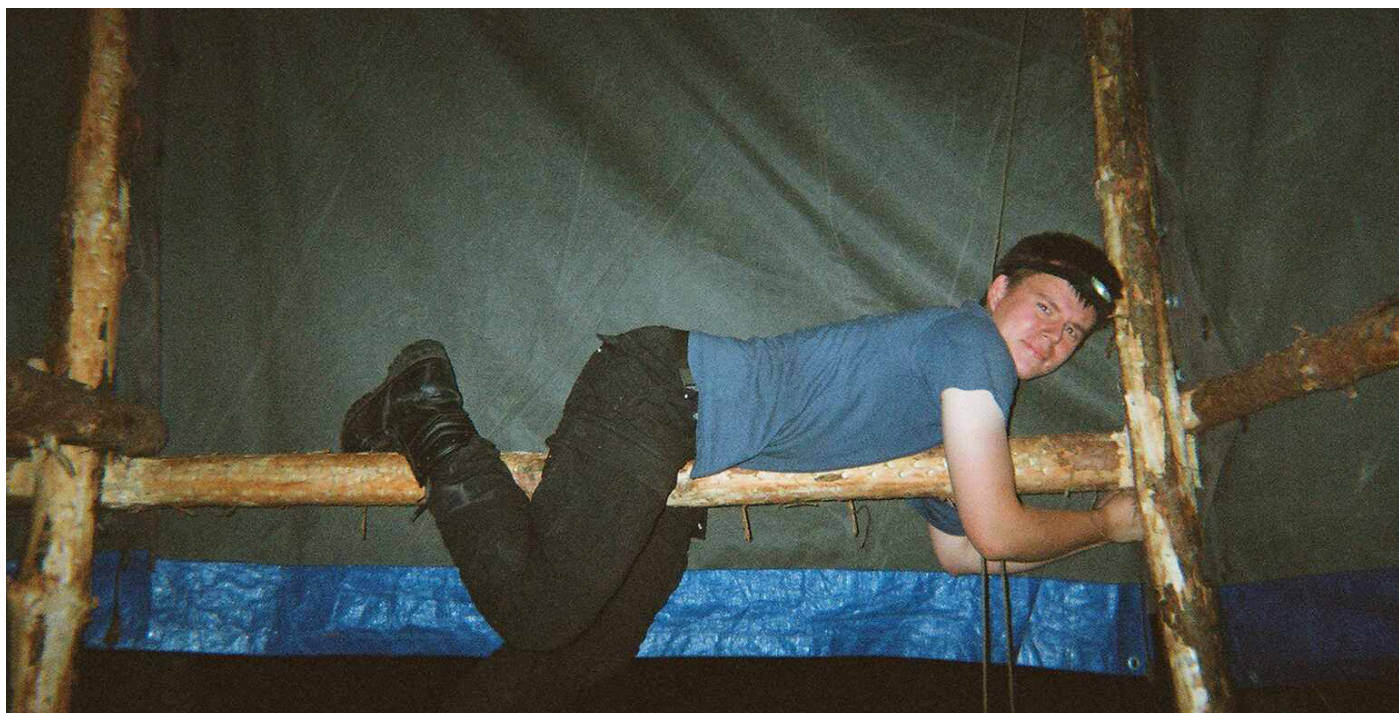
2. Wyższa bramka: 5 m

Po zbiciu bramek wkładamy je w przygotowane otwory – tu przyda się ekipa silnych harcerzy. To moment, w którym okazuje się, czy otwory zostały dobrze wykonane. Nam zdarzyło się dwa razy przekopywać, dlatego warto dobrze odmierzyć ich głębokość i rozmieszczenie, aby uniknąć nierówności w konstrukcji.

Po osadzeniu wszystkich bramek przybijamy dwie poprzeczne żerdzie – z przodu i z tyłu – na wysokości 2 metrów, tam, gdzie powstanie piętro.

Następnie montujemy sześć żerdzi jako krokwie – prowadzą one od kalenicy do burt i napinają przyszły namiot. Przybijamy je na początku,

Jak zbudować kurnik?



w środku i na końcu konstrukcji.

Krok 3: Nakładanie namiotu

Szkielet gotowy, pora na namiot! Aby go nałożyć, przywiązujemy do jednej strony odciągów sznurki o długości około 10 m. Kładziemy namiot przy jednej stronie konstrukcji i przerzucamy sznurki na drugą stronę.

strefę do spania. Zbiliśmy cztery prycze, które oparliśmy o poprzeczki w bramkach. Pozostałą część zostawiliśmy otwartą, ale wykorzystaliśmy ją w kreatywny sposób – zawiesiliśmy tam ogromny żyrandol z korzeni, który opadał nad stół.

Do tego etapu również potrzeba kilku osób:

- 5 harcerzy ciągnie za sznurki,
- 2 osoby na górze pomagają przerzucić namiot przez kalenicę,
- 2 osoby na dole podrzucają go do góry.

Gdy namiot jest na miejscu, od razu go wiążemy i dobrze napinamy. Odciągi przedłużamy sznurkiem i naciągamy jak w standardowym namiocie.

Krok 4: Wnętrze kurnika

W tym roku nie mieliśmy wystarczającej ilości desek, aby wybić całe piętro, więc postanowiliśmy stworzyć tam

Przyrzeczenia

Przyrzeczenia 2023–Jezioro Głębokie, Gałęzów

Osoby składające przyrzeczenie:

Natalia Frankiewicz *Damroka*
Wiktoria Rybczyńska *Samboja*
Klara Kołacz *Latomila*
Magdalena Kubiakowska *Wichna*
Jagna Bober *Czechna*
Jan Wlazło *Ziemomit*

Na ręce:

Aleksandry Bosak *Jalisy*
Aleksandry Bosak *Jalisy*
Aleksandry Bosak *Jalisy*
Aleksandry Bosak *Jalisy*
Aleksandry Bosak *Jalisy*
Jakuba Palczewskiego *Wojana Żarliwego*

Przyrzeczenia 2024–Jezioro Nakło

Osoby składające przyrzeczenie:

Helena Wolny *Milada*
Bernard Szczepanek *Bratomił*
Tymon Kędra *Ziemonysł*

Na ręce:

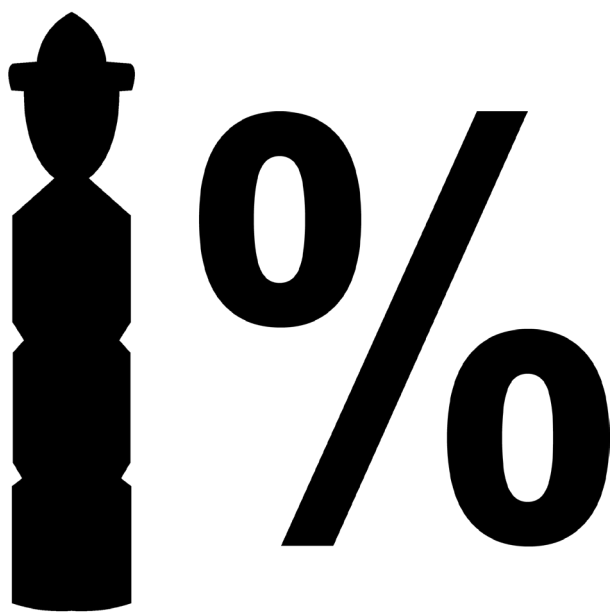
Małgorzaty Dybaś *Mrokoty*
Krzysztofa Olszowskiego *Miłogosta*
Krzysztofa Olszowskiego *Miłogosta*

Dnia 28 lipca 2024r. swoje imię słowiańskie otrzymał phm. Krzysztof Olszowski *Miłogost*.

Mianowania instruktorskie

Ostatnie dwa lata były czasem owocnym dla grona instruktorskiego naszego szczepu. Spójrzcie sami!

12.06.2023- phm. Jakub Palczewski *Wojan Żarliwy*
12.06.2023- pwd. Tymoteusz Kołacz *Luborad Solenny*
1.10.2023- pwd. Aleksandra Bosak *Jalisa*
08.06.2024- hm. Paweł Panasiuk *Namysław*
06.10.2024- pwd. Anna Bosak *Jaropełka*



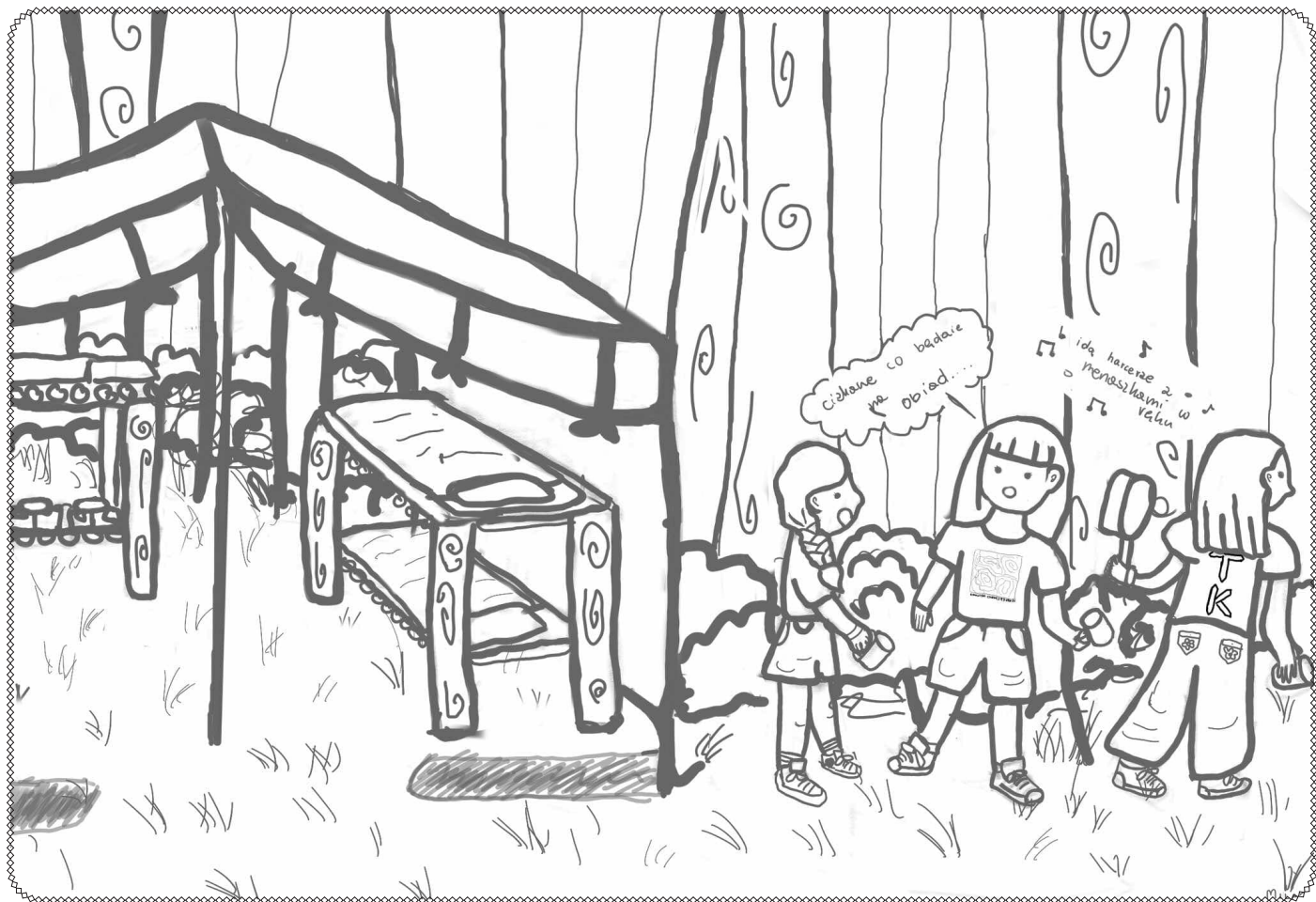
**Uprzejmie prosimy o przekazanie
1,5 % podatku na nasz szczepek**

MAL 66–Szczepek CTK

MAL 67–13KGZ Gromada Kraka

MAL 69–13 KDH Gromada Dziewanny

MAL 70–13 KDH Gromada Światowida



Milada